

ROBERT PRANAGAL

ur. 1969; Świdnik



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, fotografia, pasja

Szukanie fotografii w najbliższym otoczeniu zmusza człowieka do postarania się trochę bardziej

Będąc gdzieś [w podróży], strasznie łatwo jest pójść w sztampe. Idziemy i wszystko nas fascynuje. Na wyjeździe narobimy [mnóstwo] zdjęć i dla nas one są fajne. Mamy jakieś emocje związane z tymi [fotografiami]. Weźmiemy [je do ręki] i zaraz nam się przypomina, jak tu było fajnie, jak tu było zabawnie, co tu się działo, z kim my tu rozmawialiśmy... Natomiast ktoś, kto [tam] z nami nie [przebywał], bierze te zdjęcia i [one] nie wzbudzają w nim żadnych emocji.

Uważam, że szukanie fotografii w najbliższym otoczeniu zmusza trochę człowieka do takiego postarania się trochę bardziej. [Na przykład] uliczkę Ku Farze widzieliśmy już milion razy, sfotografowaną –sto tysięcy razy, szliśmy tamtędy nie wiem ile razy. Fajnie by było ją pokazać, ale ona musi mieć coś innego. Trzeba coś wykombinować. I to jest [ciekawe]. Bo wtedy raz, że sami się trochę rozwijamy, bo [więcej o tym myślimy], a dwa, powstają zdjęcia, które potrafią kogoś zainteresować.

Data i miejsce nagrania	2018-11-30
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"